

HISTORIA WYBRANYCH **MIEJSCOWOŚCI GMINY TYCHOWO**

Groá Satspe / Zaspy Wielkie

Groá Satspe / Zaspy Wielkie Wieś znajduje się piętnaście kilometrów na wschód od miasta powiatowego Białogard, bezpośrednio przy granicy powiatów Koszalin - Bobolice. Najbliższy dworzec kolejowy był w Słoninie przy trasie kolejowej Białogard - Świelino (kolej wąskotorowa). Wieś graniczy z rzeką Chotłą, która wpływa do Radwi. Wiele wieków temu ta miejscowość była siedzibą rodziny von Münchow. W 1939 wieś miała 305 mieszkańców w 74 gospodarstwach. Oprócz 24 chłopskich posiadłości wielkości od pięciu do stu hektarów znajdował się tu także majątek. Na średnio dobrych glebach uprawiano żyto, ziemniaki, koniczynę, grochy, jęczmień, owies, łubin i brukiew. Odwodnione łąki mogły być orane dwukrotnie w ciągu roku. 264 osoby żyły z rolnictwa, trzynastu z handlu i rzemiosła. Właścicielem sklepu z towarami kolonialnymi był Leopold Raddatz, Teodor Bork pracował jako stolarz, August Fritzke jako kołodziej. Szewcami byli Fritz Gurband i Richard Lemke. Wiejskim kowalem Wilhelm Mühler, w kuźni majątku pracowali Paul Lemke i kołodziej Kosanke. Gmina należała do parafii Seeger (powiat Koszalin) - duszpasterzem był tam pastor Grude. Nauczycielem był Herbert Gutsche. Burmistrzem był Herbert Kranz, miejscowym sołtysem Karl-Heinz Kaeding. Policjant ziemski zwierzchni Lange z Bukówka odpowiadał także za Zaspy Wielkie. W Zaspach Wielkich walki w 1945 nie miały miejsca, nic także nie zostało zniszczone. Uciekający mieszkańcy wsi doszli tylko do Białogardu lub Koszalina. Większość powróciła do Zasp Wielkich. Z wcześniejszych 36 domów do dziś stoi jeszcze dziewiętnaście. Majątek jest nadal zagospodarowywany, została wybudowana nowa stajnia.

Schlennin / Slonino

Miejscowość z byłym folwarkiem Klabutzkenberg położona jest jedenaście kilometrów na wschód od Białogardu na Kautelbach i można było do niej dotrzeć przez mały odcinek kolejki wąskotorowej (obecnie już nieistniejącej) Białogard - Świelino - Bobolice. Obecnie można dostać się drogą powiatową Tychowo - Koszalin. Prehistoryczne urny znalezione na polach na granicy wsi w 1930 wskazują na osiedlenie już we wczesnej epoce żelaza. Pierwsza wzmianka o Słoninie pochodzi z roku



1318. Okręg był dawniej lennem rodziny von Münchow, później przeszło na rodzinę von Versen. W 1867 właścicielką została pani von Zastrow, z domu von Versen. Później majątek został nabyty przez rodzinę von Heydebreck, ostatnim właścicielem był Ernest Henning von Heydebreck. Folwark Klabutzkenberg dostał nazwę po górze o tej samej nazwie. Mówi się, że został tam pochowany rosyjski generał. Nazwy okolicznych terenów przetrwały aż do dzisiejszych czasów:

Klabutzkenberg, Buchwiese, Töpferwiese, Padewiese, Bullenwiese, Riegenfließwiese, Niederbültenwiese, Kolzenwiese, Reuewiese, Padewiese, Oehrenwiese, Roßhüttermoor, Polkenberg, Weiße Ufer, Hegewiese, Teichwinkel, Teschkehberg, Schleusenwiese, Benkenberg, Krummes Hörn, Barenmoor, Hohe Hahnenberg, Kempen, Bogen, Oberbültenwiese, Polankenbergl i Lange Riege.

W 1867r naliczono w Słoninie (włącznie z folwarkiem) 107 mieszkańców, czternaście domów mieszkalnych i siedem budynków gospodarczych. Słonino w roku 1928r przeobraziło się w gminę wiejską. W 1939r zamieszkiwało tu 190 osób w czterdziestu gospodarstwach. Hodowano głównie ziemniaki, które przetwarzano m.in. w gorzelnii w Bukówku. Dalszymi gałęziami przemysłu był chów bydła i świń. W dyspozycji majątku był także młyn wodny. Naczelnikiem urzędu był Heinrich Borgmann z Bukówka, jego zastępcą - Herbert Gutsche z Zasp Wielkich. Urzędnicy stanu cywilnego Sense i jego zastępca Friedrich Christof z Heydebreck z Bukówka byli kompetentni w sprawach cywilnych. Funkcje policyjne wykonywał policjant ziemski Lange z Bukówka. Słonino należało do parafii w Tychowie. Mieszkańcy bezpośrednio przed wkroczeniem Rosjan 3 marca 1945r ruszyli furmankami do ucieczki, ale po zakończeniu przemarszu, po czternastu dniach, powrócili do Słonina. Budynki nie zostały wprawdzie zniszczone, mieszkania jednak spustoszone całkowicie bez wyjątku. Miejsce zostało zasiedlone przez ludność polską. Po wojnie majątek podlegał zarządowi państwa, wcześniejszy młyn został zamieniony na leśniczówkę. Został wybudowany nowoczesny chlew, a PGR zajmowało się intensywną hodowlą świń. Przed czternastoma latami PGR zostało rozwiązane. Chlewy nie przestały być wykorzystywane i upadły. Stare domy nadal stoją.



Groß Dubberow / Dobrowo Klein Dubberow / Dobrówko Dobrowo (Duże)

Był to majątek ziemski i wieś chłopska na prawostronnym brzegu Liśnicy. Dobrowo leży osiem kilometrów od Białogardu na równinnym obszarze, obramowane jest przez mniejsze lasy. Przez drogę do Białogardu i stację w Dobrowie z trasą Słonino - Białogard powiązane jest z siecią komunikacyjną. Do majątku szlacheckiego Dobrowo, od pięciuset lat w posiadaniu rodziny von Kleist, należały jeszcze folwarki Amalienhof, Friedrichsfelde i Rosalienhof. Ostatnim właścicielem był Konrad Hermann von Kleist. Pierwsza wzmianka o tej miejscowości pochodzi z 1388 r., a informacja z roku 1867 mówi, że wieś zamieszkiwało wówczas już 465 mieszkańców, znajdowało się tam pięćdziesiąt domów mieszkalnych oraz budynek szkolny i 38 budynków gospodarskich, natomiast stan bydła wynosił: 52 koni, 190 wołów, 1750 owiec, 60 świń i 5 kóz. W roku 1939 żyło w Dobrowie 665 osób w 168 gospodarstwach. Poza majątkiem ziemskim znajdowały się tu 23 zakłady gospodarcze o wielkości od pięciu do trzydziestu hektarów, jak również szesnastu właścicieli ziemskich z posiadłościami poniżej pięciu hektarów. Produkty, szczególnie ziemniaki i zboże, były przerabiane przeważnie w gorzelnii i młynie w Dobrowie. Do majątku należały również kuźnia, leśniczówka, zakład ogrodniczy i owczarnia. Licznie znalezione pozostałości grobów wskazują na wczesne osadnictwo plemion o pochodzeniu germańskim. Na późnożytyckie wpływy wskazują niektóre zachowane nazwy: Schmulkenberg, Musselken, Bermannsloch, Fühl Stock, Blättscher, Nahmt, Plagen, Gänsehals, Anberge, Ringelbutsch, Struje, Hölle, Schloßbrücke, Hilleborn, Am Bollwerk, Dumjer, Körte Inn, Zibeller Born, Heunebrink, De Buttinn, Blenker, Klein Kolberg, Hütung, Lehmkuhle, Krümmert und Wetzelsberg. Pomimo, że Dobrowo należało do parafii Sadkowo, ówczesny właściciel majątku wznosił w Dobrowie w XIX wieku kaplicę, w której były prowadzone nieregularnie msze i nabożeństwa. W środku miejscowości znajduje się zamek rodziny von Kleist, który łatwo zauważyć po jego wieżach i niedalekich budynkach gospodarczych. Domy pracowników majątku wraz ze stajniami znajdują się przy głównej ulicy. Na tutejszych gruntach poza uprawą warzyw prowadzi się intensywną hodowlę bydła. Dalsze źródło zarobkowania pochodzi z wykorzystywania lasów. Dodatkowo stan lasu daje możliwość polowań. Poza zakładami rolniczymi i drzewnymi do majątku należały również: gorzelnia, młyn, zakłady kowalski i kołodziejski, owczarnia i zakład ogrodniczy, (którym zajmował się walter Daunicht) Do dzisiaj znane są jeszcze liczne nazwy: Kleiner i Großer Rotsöll, Kellerberg, Kapinkenberg, Rauher Berg, Pogallen (wcześniej Tortmoor), Junkersmoor, Schratweg, Ziegenbringe, Fundelwisch und -berg, Nachhütung, Oberbachwiesen, Unterbachwiesen i Dienstland.



Po bliższe dane odsyła się do opisu gminy Dobrowo (małe). Ze starych akt z roku 1795 wynika, że nauczyciele byli w ówczesnym czasie prywatnie zatrudniani przez państwo z majątku i poza pracą nauczycielską doglądali pańskiego majątku. Po szczegółowych negocjacjach, postanowiono dla obu

miejsowości (Małego i Dużego Dobrowa) wznieść szkołę. Ta uchwała wkrótce weszła w życie. Ostatnim nauczycielem przed końcem wojny był Herbert Kümmel. Podczas II wojny światowej przez niemieckie siły zbrojne został w środku lasu założony magazyn amunicji "Der Stift". 5.marca 1945 rosyjscy żołnierze wkroczyli do Dobrowa. Wygnanie niemieckiej ludności przez posuwających się Polaków rozpoczęło się w końcu 1945 i zatrzymywało przy początku 1947. Dla niegdyś niemieckich mieszkańców dzisiaj to miejsce jest prawie nierozpoznawalne. Dobrowo (małe) z folwarkami Seekrug i Fundal było starym lennem szlacheckim, które 500 lat temu, aż do 1945 było własnością rodziny von Kleist. Ostatnim właścicielem był Konrad Hermann von Kleist. Małe Dobrowo leży na lewym brzegu Liśnicy w równinnym krajobrazie, który - im dalej na południe - staje się coraz bardziej pofałdowany i zalesiony. W środku tych lasów znajdują się dwa małe jeziora. Odległość od Białogardu wynosi 8 kilometrów. W roku 1867 naliczono w Dobrowie (małym)

Dobrowo małe:

" Domy mieszkalne 15

" Budynki gospodarcze 13

" Mieszkańcy 179

" Konie 38

" Bydło 58

" Owce 1052

" Świnie 30

Fundal

" Domy mieszkalne 2

" Budynki gospodarcze 5

" Mieszkańcy 18

" Bydło 6

" Owce 27

Seekrug

" Domy mieszkalne 2

" Budynki gospodarcze 2

" Mieszkańcy 13

" Konie 2

" Bydło 6

" Owce 6

" Świnie 1

Burzlaff / Borzysław

Własnościowa wieś rolnicza położona 18 km na południowy wschód od Białogardu, leży na trasie Tychowo-Białogard. Najbliższe stacje kolejowe to Tychowo i Podborsko na odcinku kolejowym Białogard - Szczecinek. Na skraju wsi płynie rzeka, Liśnica, która we wcześniejszych latach była siłą napędową dla pobliskiego młyna wodnego. W Tychowie znajduje się poczta i stacja kolejowa. W dokumentach z XIII wieku miejscowość ta nosiła nazwę Burizlaf, i była własnością szlacheckiej rodziny von Versen. Ostateczne nazwisko rozwinęło się ze sposobów pisania Vertze, Vertzen, Forcen i Versen. Ostatnim właścicielem był Friedrich von Versen, który w 1945 roku został ofiarą okupacji pomorskiej ojczyzny przez rosyjskie oddziały. Ziemie Tychowskie są lekkie, piaszczyste częściowo zawierające glinę, pola oddzielone są soczystymi łąkami i pastwiskami, bagnami, rzadko porośnięte lasem. Na terenie cmentarza w Borzysławiu znaleziono ślady osadnictwa jeszcze z czasów rzymskich 400 do 100 lat przed Chrystusem. Dowodem na to było znalezienie u stóp Kamiennej Góry urny wiosną 1918r. Nie mniej Borzysław stał się przez ten tak zwany stały kamień sławny. Ten kamień miał być odłamkiem dużego kamienia, który diabeł miał cisnąć na budowę Tychowskiego kościoła, kamień ten do dnia dzisiejszego znajduje się na tychowskim cmentarzu. Badania nad stałym kamieniem zostały przerwane przez drugą wojnę światową. W zakładach rzemieślniczych Tychowa był zarówno mistrz krawiecki Bruno Beide jak i mistrz szewski Helmut Kraule oraz budowniczy Max Jennrich, który tu osiadł. Właścicielem restauracji był Otto Lehman, który zajmował się również handlem towarami. Ochotniczą Strażą Pożarną dowodził kapitan Helmut Bahr. Interesy - transakcje gotówkowe prowadził von Max Jennrich, później przejęła je jego córka, Gertrud Kunze. Funkcje burmistrza - naczelnika urzędu sprawował Wilhelm Roggenbuck a jego zastępcą był Karl Reinke z Tychowa, który był jednocześnie głównym myśliwym. Kompetentnym duszpasterzem w Tychowie był pastor Braun, natomiast jednoklasową szkołę prowadził nauczyciel Wilhelm Lüdtke. W latach od 1937 do 1939r. w lesie między młynem Borzysław a Modrolasem zostało założone lotnisko wraz z odpowiednimi budynkami. W pierwszych latach wojny stacjonowały tu siły powietrzne Luftwaffe, potem byli tam przetrzymywani amerykańscy i brytyjscy jeńcy wojenni. W pierwszych dniach marca 1945r. Borzysław został zdobyty przez oddziały wojsk radzieckich. Ludność niemiecka w większości już uciekła z tych terenów, jednak w okolicy Stanomina, Sińce, Podwilcze armia czerwona znalazła nielicznych Niemców. Wszystkich mężczyzn pomiędzy 16 a 60 rokiem życia zebrano i poprowadzono pieszo w kierunku Szczecinek - Piła. Jeszcze w 1945r. rozpoczęto wysiedlanie pozostałej ludności niemieckiej. Obecnie Borzysław zarządzany jest przez Tychowo. Wiele budynków zawaliło się kilka domów zostało wybudowanych. Cmentarz jest zniszczony, zarośnięty krzewami i drzewami. Wcześniejszy przejazd kolejowy i wiodąca tam droga zostały przeniesione 500m dalej na zachód.

Wutzow / Osowko



Miejscowość Osówko leży piętnaście kilometrów na południe od Białogardu przy drodze głównej wiodącej do Połczyna Zdroju. Do najbliższego położonego dworca kolejowego Podborsko (na linii kolejowej Szczecinek - Białogard) można dostać się pięciokilometrową drogą przez las. Miejsce jest położone w pagórkowatym krajobrazie; niedaleko płynie rzeka Parsęta. Licznym turystom nadchodzącym od strony wiejskiej drogi ukazywał się obraz tchnący spokojem. Niedaleko do wędrowki w "niebiańskim" spokoju zaprasza las bogaty w dziką zwierzynę i leśne owoce. Wielu ludzi stąd pochodzących do dzisiaj nosi w sercach niezapomniany obraz pomorskiego krajobrazu. Po zakończeniu wędrowek można było wypocząć w gospodach.



W XII w. Osówko, było najpierw lennem rodziny von Kleist. W roku 1784 powstało z majątku szlacheckiego. Do majątku należał wtedy folwark Diek z owczarnią i dwór Zuchen (późniejszy Heinrichshain). W 1801r rodzina von Kleist sprzedała Osówko Karlowi von Ingerleben, miejscowość zmieniała jeszcze kilkakrotnie właściciela. W roku 1812 z powodu odwrotu francuskiej armii z Rosji miejsce to dużo ucierpiało. Po reformie rolniczej baronów vom Stein i Rezessen (20. kwietnia 1859) pierwsi chłopci stali się wolni. W połowie XIX wieku znajdowały się tam 24 gospodarstwa chłopskie, przeważnie samodzielne. W tym czasie w Osówku mieszkało 249 osób w 23 budynkach mieszkalnych. Niedaleko stąd stały folwarki Karlshof, Kuhwiese (zwany także Zuchendiek) i Diek. Do roku 1939 podwoiła się liczba mieszkańców do 564. Osówko stało się okazałą wsią chłopską z wieloma nowymi osiedlami. Nieomal pięćdziesiąt nazw geograficznych z tej okolicy się zachowało, z czego zostaną przytoczone tylko te najbardziej charakterystyczne: Aasgraben, Bramkoppel, Brosotz, Grabutskuhlen, Grüner Born, Machten, Katzenberg, Persanteberg, Kuhlen, Lakon, Latzken, Muschilkenborn, Püttenberg, Schüttufer, Strehlows Börning, Tasche, Umlauf, Wallberg i Zigeunergrund.



Gmina wiejska Osówko powstała w 1928r. Ostatnim burmistrzem był Artur Priebe, a Erich Siefert był naczelnikiem urzędu. Stróż porządku, Stein urzędował w Osówku. Klub sportowy prowadził Hermann Winkel, a Karl Gützlaff ochotniczą straż pożarną. Związek pszczelarzy miał jako przewodniczącego nauczyciela, który mógł pochodzić z którejś z okolicznych miejscowości. Osówko należało do parafii w Tychówku.

Osówko zostało zajęte bez walki przez rosyjskie oddziały. Mężczyźni w wieku od szesnastu do sześćdziesięciu lat zostali zabrani w kierunku wschodnim, wszyscy pozostali mieszkańcy zostali zmuszeni do pracy w rolnictwie. Gdy wiosną 1945 powinni byli wyganiać stada krów na pastwiska na wschodzie, młode dziewczyny i chłopcy zostali zmuszeni do wstąpienia do wojska. Wiele budynków zostało zburzonych lub zawaliło się. Osówko zmieniło się zupełnie, tak jak i inne wsie na Pomorzu.

Vietzow / Wicewo

Między lasami Wicewa i Dobrówka oraz sielankową doliną rzeki Parsęty leży wieś Wicewo wraz z folwarkami Neuhof i Karlshof. Z oddalonym o szesnaście kilometrów Białogardem. Wielu wicewian nadal wspomina malowniczą leśną drogę, która prowadziła do dworca w Podborsku. Wicewo, tak samo jak sąsiednie Osówko, jest starą łużycką osadą, nazwa miejscowości pochodzi od słowa "Würzel" (korzeń). Już w roku 1250 miejscowość była siedzibą (nieznanego z nazwiska) rodu. Prawdopodobnie był to ród rycerski, który na wypadek wojny musiał bronić zamku w Białogardzie. Poza tym Wicewo było poddańcze wobec zamku w Białogardzie, co oznaczało, że obok świadczeń pieniężnych musiało dostarczać do zamku również daninę (żyto i owies). W roku 1445 dziedzicem Wicewa zostaje Lüdeke Clest. Poza latami 1860 - 1922, kiedy właścicielem tego majątku staje się rodzina von Rhoeden, do końca wojny w 1945 r. Wicewo należało do posiadłości rodziny von Kleist. Ostatnią właścicielką majątku była Helene von Kleist, z domu Rhoeden; zarządzał nim jej mąż, Jürgen von Kleist. W kościele, wzniesionym nad grobem rodzinnym, odprawiane były regularnie nabożeństwa. Także park, w którym rosło wiele rzadkich drzew, był otwarty dla ludności.



W majątku przeważały słabe i średnio żyzne ziemie, duże powierzchnie uprawne pokryte były pszenicą i koniczyną. Przeważająca część ziemniaków była przerabiana we własnej gorzelni. Do dobra należały: tartak, cegielnia oraz owczarnia (folwark Karlshof). Z ponad siedemdziesięciu nazw, którymi nazywane były poszczególne części majątku, granice majątku wyznaczały: Plunsch, Kuntopp, Laaken, Kremerborn, Lanzenkrug, Uhlenmoor, Pulverturm, Hirtenmoor, Hirsch-, Kimmel -, Habichts-, Distel-, Ravens - i Holzkamp, Der alte Kintop, Krieskamp, Katerdanz, Knappkohlsmösse, Kucksdiek, Voßbruch, Privenkuhl, Muschelkenborn, Schmalzkuhlfichten, Die kleine und grosse Kienheide, Esch -, Treppen-, Dohnen-i_Galgenberg.

W 1856 Wicewo wraz z folwarkami posiadało 312 mieszkańców, ta liczba niemal nie zmieniła się do 1939 (387 obywateli w 91 gospodarstwach). Właściciele ziemscy udostępnili własny budynek szkolny wraz ze nauczycielskim mieszkaniem służbowym. W tej szkole nauczali Fritz Batz i H. Lemke. Praktycznie nie istniały stowarzyszenia towarzyskie, jedynie grupa teatralna troszczyła się o odmianę życia wiejskiego. Ochotnicza straż pożarna pełniła jedynie służbę ochrony przeciwpożarowej. Urzędy sprawowali: burmistrz - Bruno Buhrke, naczelnik urzędu- Erich Siefert i jego zastępca- Albert Kühn z Wutzow. Miejscowym sołtysem był Erich Siefert. Zanim ludność mogła - pomimo zakazu - uciec na czas, Wicewo zostało zajęte przez rosyjskie oddziały. Domy i mieszkania zostały spustoszone, co pogłębiło nędzę, a po końcu wojny zakończyło

się przesiedleniem niemieckiej ludności. Jedynie polski burmistrz Reinerecke zachował się absolutnie poprawnie wobec Niemców. Grunty sprawiają dzisiaj wrażenie porządných. Tak jak i wcześniej Wicewo otacza piękny krajobraz. .

Zadtkow/Sadkowo

Wieś Sadkowo leży w malowniczej dolinie, która przyciągnęłaby wzrok niejednego malarza. Gdy spogląda się od strony szosy z kierunku Kikowa, miejscowość wydaje się wynurzać z lasu i widać całe jej piękno, szczególnie, gdy zima okrywa całą ziemię białą pierzynką lub latem, gdy kłosa zboża kołyszą się w rytm wiatru. Tymi słowami w roku 1927 miłośnik tej okolicy opisał widok na 20 km na południowy wschód od głównej drogi Białogard - Połczyn Zdrój. Najbliższą większą miejscowością jest oddalone o 6km Tychowo. Sadkowo w roku 1628 stało się posiadłością rodziny von Kleist, później zostaje podzielone pomiędzy dwóch członków rodziny. W późniejszych latach mniejsze posiadłości mają tu także von Petersdorfowie i Blankenburgowie. W 1841r Carl Ludwig August Franz ze wschodniego Plathe (powiat Regenwalde) był wyłącznym właścicielem. W tym czasie do majątku należały cztery folwarczne młyny (w tym młyn wodny), Sabinenhof, Sandhof (zwany także Museknip) i Sechshufen. Wzmianka z 1866r wspomina również o folwarkach Augusthof i Carolinenhof. Spis z tego roku podaje dla majątku 16 domów mieszkalnych i 26 budynków gospodarczych, do gminy chłopskiej 31 domów mieszkalnych, jeden budynek przemysłowy i 32 budynki gospodarcze. W 1939 mieszkało tu 646 mieszkańców w 158 gospodarstwach. Te liczby niemal nie zmieniły się do końca wojny w 1945r (około 700 mieszkańców). Gliniasta ziemia była podstawą egzystencji Wilhelma Friedricha Fink, do którego należał majątek, właścicielowi Augustenhof - p. Kühlow i piętnastu innym. Okoliczne nazwy nadal trwają: Sabinenhof, Ziegengraben i Ziegenberg, Krumme Lage, Prumm, Krieschbrücke, Schüssel, Kuntopp, Schnackenmoor, Muskniep, Hachde, Schwarzerberg, Krügerweg, Teufelskuhle, Fundelberg, Kamp, Borne, Radewiesen, Rote Strumpf, Handschuh, Strenzenhof, Pot, Froschacker, Hasentanz, Hesterstück, Galgenkabel, Teerofenmoor i Stadtfichten.

Majątek zatrudniał własnych rzemieślników: kowala Paula Timma i kołodzieja Helmuta Billke. Gorzelnia majątku Fink prowadzona była przez pana Manzke. Także we wsi pracowało wielu rzemieślników: kowal i kołodziej Walter Thurow, stolarz Karl Teske, kołodziej Emil Maske, rzeźnik Karl Klitzke, szewcy Beduhn i Otto Remus i krawcy Bunder i Klitzke. Walter Falk prowadził sklep spożywczy. W



prowadzonym przez Hoffmanna i Reinhard Redieske zajeździe można było zakupić także towary galanteryjne. Potańcówki, zebrania i inne wiejskie święta odbywały się w dużej sali u Paula Hoffmanna. Poza tym założona została firma budowlana, której właścicielem był Richard Hoffmann. Robert Kaddatz zatrudniony został jako przewoźnik drzewa. Miejscową pocztą zarządzał Otto Blödorn. Życie towarzyskie skupiało się przy związku piłki nożnej, w stowarzyszeniu gimnastycznym, przy związku strzeleckim oraz przy ochotniczej straży pożarnej. W roku 1928 obszar dworski i obszar gminy Sadkowo zostały połączone w gminę wiejską Sadkowo. Burmistrz Walter Priebe i naczelnik urzędu Friedrich Wilhelm Fik prowadzili interesy gminy. Urzędnik stanu cywilnego Walter Thurow zastępował Reinharda Treptow lub Artura Rotzoll ze Starego Dębna. Ze Starego Dębna pochodził także policjant ziemski Ponick. Sołtysem miejscowy był Karl Schmidt. Jako nauczycieli szkoły powszechnej w Sadkowie wymienia się nazwiska Rudnick i Benno Rosen. Miejscowość należała do parafii Motarzyn. Sadkowo zostało na początku marca 1945 zajęte przez rosyjskie oddziały. Ostatni niemieccy mieszkańcy zostali wygnani w 1948r. W międzyczasie zawałiło się lub zostało zburzonych szesnaście domów mieszkalnych, gorzelnia, tartak, cmentarz i miejsce pochówku rodziny Fink. Polscy mieszkańcy wzniesli cztery domy mieszkalne, kościół, zbiornik wody i punkt odbioru mleka.

Miejscowość położona 19 km na południowy-wschód od Białogardu na trasie Tychowo - Połczyn Zdrój. Najbliższa stacja kolejowa znajduje się w Tychowie oddalonym o 9km, a najbliższy szpital jest w Połczynie Zdroju. Oddalonym o 16km. Według danych z 1931r. powierzchnia gminy wynosiła 1515 ha i znajduje się 50 m n.p.m. Cała wieś (wraz z przynależącymi do niej gruntami) leży w zakątku, który tworzy się u zbiegu rzek Parsęty i Dębnicy, a od strony południowo-wschodniej ograniczony jest przez wzniesienie Russenberge (151 m nad poziomem morza). Jest to wieś pastwiskowa położona z jednej strony obok majątku ziemskiego i z drugiej przy szosie połczyńskiej. Liczba mieszkańców: 522 w 104 gospodarstwach. Z tego 334 osoby były zatrudnione w rolnictwie i gospodarce leśnej, 36 w rzemiośle i 13 w handlu. (Spis ludności z 17.5.1939).



Germańskie plemiona osiadły w tym regionie, który teraz nazywa się Pomorzem, między 150 r. p.n.e. do około 500 n.e. Region w środkowym biegu Parsęty był miejscem osiedla Burgundów. Podczas późniejszej wędrówki ludów (500-1000 n.e.) słowiańskie plemiona wdarły się w te słabo zasiedlone lub nawet opuszczone tereny i zajęły miejsce Germanów.

Początek kolonizacji jest nieznany. Czy Stare Dębno zostało założone przez Pomorzan, czy ci po prostu zamieszkali opuszczoną germańską osadę. Nazwa miejscowości pochodzi ze słowiańskiego dęb. Na terenie pojezierza pomorskiego znajdowało się wiele lasów dębowych (tzw. dąbrowy), od których, pod wpływem języków łużyckiego i niemieckiego języka, powstały nazwy: Dombrowaberge, Damerow, Damerkow, Dammen, Damnitz, Damsdorf etc. (Mueller, 1927).



Znaleziska pokazują, że grupa osadników z górnej Parsęty wysunęła się naprzód, gdzie już w Tychówku była osada, do której dołączyły później Stare Dębno, Połczyn Zdrój i Popielewo. W ustawieniu grodu i budynków mieszkalnych widać zamiar utworzenia traktu handlowego. W takim stwierdzeniu utwierdzają nas kupieckie znaleziska z okolic Połczyna Zdroju i Popielewa. Kolberger (kołobrzeżanie) szukali rynków zbytu dla soli. Zbyt znaleźli u południowych

sąsiadów, Pomorzan i Polan.

O słowiańskiej przeszłości Starego Dębna może świadczyć również "Wallenberg". Przekaz historyczny mówi o potrójnym celu słowiańskich wałów obronnych: Wały obronne służyły jako miejsca schronienia, urzędzenia obronne oraz wzmocnienia grodu.

Obok kilku innych rodzin główną rolę w niemieckim osiedlaniu się na białogardzkiej ziemi grała rodzina von Kleist. Rodzina Clest (Kleist) ma korzenie łużyckie. Drzewo genealogiczne z XVI w. podaje: "Dubschlaff Kleist, welcher auf Wendische Bratta genannt worden, hat zu Damen gewonet" (Dubschlaff Kleist, który z łużyckiego nazywany jest Bratta (brat), przybył do Starego Dębna)



Określenie "Bratta" zostało prawdopodobnie nadane, aby odróżnić go od jakiegoś innego Kleista (Słaski, 1987). Rodzina ta zostaje po raz pierwszy wspomniana jako Ministeriale Pribislaws. Pierwszy majątek ziemski rodziny von Kleist został założony w pobliżu Białogardu (np. Dobrowo). Nabywali coraz więcej ziemi, zakupili: Stare Dębno, Motarzyn, Wicewo i Krosino. Oprócz Krosina, wszystkie te majątki zostają wymienione po raz pierwszy w 02.02.1407r staną się wkrótce głównym majątkiem rodu. (Sauer, 1939) - Od tego momentu do końca II wojny światowej historia Damens jest mocno złączona z rodem von Kleist. - W pierwszych dniach marca 1945 Stare Dębno okupowane jest przez oddziały radzieckie.

Muttrin/Motarzyn

Petersdorf/Zukowek



Dawniej dziedziczny majątek szlachecki i wieś chłopska z kościołem parafialnym; leży piętnaście kilometrów na północny wschód od Połczyna Zdroju niedaleko Parsęty. Na północy wsi znajduje się należący do gminy folwark Żukówek. Jego nazwa pochodzi od jednego z właścicieli. Günter Westphal, syn ostatniego obszarnika Żukówka przed 1945r, wspomina o robotnikach: Dostawali skromną płacę, zboże na chleb i mogli trzymać krowę i trochę drobiu. Każda, co siódma gęś musiała być przekazana "państwu". Pamiętam, że właśnie, dlatego wiele rodzin posiadało tylko trzynaście lub dwadzieścia gęsi. Żukówek należał do spółdzielni gorzelnianej w Tychowie. Mój ojciec był członkiem zarządu. Administrator gorzelnicy nazywał się Heinrich Draht, dzierżawił także możliwość polowania. Mleko wydojone z niemal trzydziestu krów było codziennie przekazywane do mleczarni w Tychowie.



Pierwsza wzmianka o Motarzynie pochodzi z roku 1384. List księcia Wartysława V mówi, że Prissebur Kiest (von Kleist) wraz z ludnością podlega lennu. W ciągu postępowania ugodowego z 1753 r. Ewald Friedrich i Peter von Kleis podzielili Motarzyn między siebie. Około trzydzieści lat później (1784) zarówno Motarzyn jak i Doble należały do Friedricha Wilhelma von Kleist. Od 1840 Karl Ludwig August Franz v.d. Osten aus Plathe stał się właścicielem Motarzyna i Żukówka. Na ogół lekkie ziemie zarządzane były przez majątek szlachecki (296 hektarów powierzchni użytkowej; posiadacz: Hans z Altenbockum), majątek Żukówek (171 hektarów; posiadacz: Emil Westphal) i trzydziestu dwóch chłopów z wielkościami od pięciu do dwadziestu pięciu hektarów. W 1939r gmina liczyła 306 mieszkańców w 74 gospodarstwach. Liczne nazwy z obrębu wsi zachowały się do dzisiaj: Burgfließ, Doms Teich, Zigeunerplatz, Judenwiesen, Barzenkaten, Kreuzweg, Pastorenfichten, Rehberge, Waltershof, Fief Hauwe Schlag (Fünf-Hufen-Schlag) i Züls. W latach 1924 do 1929 zostały znalezione resztki urn i dwa naczynia gliniane. Te prehistoryczne znaleziska wskazują na osadnictwo w erze żelaza, około 800 do 500 lat przed Chrystusem. W samym centrum Motarzyna stał zajazd i sklep spożywczy Krahn. Poza miejscową kuźnię Wenera Kufalk nie wiadomo nic o innych zakładach rzemieślniczych w tym miejscu. Poczta prowadzona była przez Herberta Jeske.



Burmistrzem był Fritz Scheunemann. Naczelnik urzędu Wilhelm Fik i jego zastępca Walter Priebe oraz urzędnicy stanu cywilnego, Walter Thurow i Reinhard Treptow, urzędowali w Sadkowie. Sołtysiem był Richard Krause. Szkoła posiadała dwie klasy. W 1928r nauczycielem był Albert Mundt nauczał 32 chłopców i 23 dziewczęta z Motarzyna i Żukówka. Ostatnim nauczycielem był Ernst Lange. Ostatni duszpasterz Motarzyna, pastor Herbert Venske - następca emerytowanego w 1930 pastora

Hermann Osterwald - w 1974r odwiedził swoją dawną gminę. Pisał: Kościoły z Motarzyna i Starego Dębna przetrwały wojnę bez zniszczeń. Tylko wewnątrz motarzyńskiego kościoła zostało dopasowane do katolickiego kultu. Empory i ołtarz kazalniczy zostały oddalone i w ten sposób powstała skromna sala z ołtarzem i kazalnicą obok. Nadal nieodnalezione księgi kościelne krótko przed moim wygnaniem (23. listopada 1945) przekazałem rodzinie von Kleist - Retzow (wypędzeni w 1946).

Kieckow / Kikowo

Pierwsza wzmianka o Kikowie pochodzi z roku 1477, gdzie wymieniane jest jako majątek szlachecki. Właścicielem majątku była rodzina von Kleist; majątek pozostawał w rękach tej rodziny aż do 1945 r.; ostatnim właścicielem był Jürgen Hans von Kleist - Retzow. Według starej uchwały miejscowość była jednocześnie wsią chłopską. Kikowo znajduje się około 22 kilometry na południowy wschód od Białogardu na granicy powiatu Szczecinek. Można tutaj dotrzeć drogą powiatową z Tychowa oraz koleją z dworców kolejowych w Tychowie i Wielanowie. Wschodnia część jest dość równa i ograniczona przez Liśnicę. Na zachodzie gminy zalesione wzgórze położone między Liśnicą i Parsętą tworzy granicę gminy. Już w XVIII wieku rzeka Liśnica napędzała młyn wodny. Po wyrębie lasu i początkach kultywowania bagna i łąk rzeka zgubiła swoją poruszającą siłę i młyn wodny musiał zostać zastąpiony przez wiatrak. Także stary kościół został w 1812r zburzony, gdyż przez całe lata groził zawaleniem. Dopiero w roku 1848 mógł zostać wzniesiony nowy kościół z kaplicą. W kolejnych latach 1849 - 1850 powstał, dzięki energicznemu wsparciu małej gromady pomocników, sierociniec w Kikowie, który od imienia założycielki - małżonki Friedricha Wilhelm IV. dostał nazwę "Elizabeth". Dom został otwarty 31. października 1850, gdy zamieszkali tam pierwsi trzej chłopcy. Przyjmowane były tam sieroty i moralnie zagrożeni chłopcy w wieku od sześciu do czternastu lat. Do końca roku 1926 znalazło tutaj dom 727 chłopców. Zne są imiona niektórych kierowników ośrodka - byli to m.in. diakon Gottfried Janczikowski i Franz Schulz.



W 1856r Kikowo zamieszkiwało 256 mieszkańców, znajdowało się tu 18 domów mieszkalnych i 26 budynków gospodarskich. Stan bydła z 1864: 18 koni pociągowych, 2 konie powozowe, 2 wierzchowce, 2 kuce i 8 źrebiąt; 28 wołów, 20 krów, 2 buhaje i 15 cieląt, jak również 1500 owiec. Liczba mieszkańców wzrosła w 1939 do 448 osób w 88 gospodarstwach. Poza majątkiem znajdowały się jeszcze cztery małe spółki, które zajmowały się intensywną hodowlą bydła. Do majątku należał zakład kołodziejski Fritza Dähnricha, kuźnia Otto Buchweitzta i zakład ślusarski, w którym pracował francuski jeńiec wojenny, Robert Gillet. Ogrodnictwo leżało w niezawodnych rękach Alberta Ulricha. Poza tymi zakładami rzemieślniczymi istniała także siodlarnia Bartels. Gmina wiejska Kikowo była rządzona przez burmistrza Griesbach; w sprawach urzędowych kompetentnymi byli Friedrich Wilhelm Fik i jego zastępca Walter Priebe. Urząd stanu cywilnego sprawował Treichel lub jego zastępca Karl Reinke z Tychowa. O spokój i porządek troszczył się policjant ziemski Riedel z Tychowa. Prowadzenie jednoklasowej szkoły powszechnej po Maksie Eggercie, przejął diakon Gotfryd Janczikowski. Brak jest informacji o organizacjach skupiających życie

towarzyskie zbiorowości. Głównym wydarzeniem w życiu gminy były doroczne dożynki z oddaniem włosianego wieńca rodzinie majątku. Rosyjskie oddziały bez większych wydarzeń wkraczały w pierwszych dniach marca 1945r do Kikowa. W ostatniej chwili zorganizowana przez Niemców kolumna zrobiła zaledwie czterdzieści kilometrów, zanim została dogoniona, w Podwilczu przez rosyjski front. W dziesięć dni później powrócono do Kikowa. Po wygnaniu niemieckiej ludności z Tychowa Polacy przejęli zarząd majątkiem. Zostało wzniesione wiele nowych budynków gospodarskich, m.in. większa obora. Stary obraz wsi zmienił się, tak charakterystyczne dla tej okolicy budynki jak zamek, "Czerwony Dom", duża obora i spichlerz zniknęły.

Legenda z Kikowa

Zaczarowana księżna

Koło Kikowa znajduje się staw, o którym mówi się, że mieszka w nim zaczarowana księżniczka. Każdego roku w dzień Świętego Jana opuszcza go ona, aby uprać swoje ubranie lub przespacerować się wokół brzegu. Podobno szczęściarze mogą ją zobaczyć. Ponieważ jest bardzo piękna, żaden człowiek nie może się jej oprzeć. Ona skinie, chwyta go za rękę, a on idzie za nią. Kto wejdzie z nią do stawu - nigdy nie wraca.

Drenow / Drzonowo Białogardzkie

Drzonowo, wieś lenna z majątkiem szlacheckim, położona jest 27 kilometrów na południowy-wschód od Białogardu, na granicy powiatu szczecineckiego. Najbliższa stacja kolejowa znajduje się w Tychowie. Należące niegdyś do gminy Drzonowo, Czarnkowo, wcześniejsza posiadłość rodu von Kleist, leży około 2,5 kilometra na północny - zachód i jest niemal całkowicie otoczone przez lasy iglaste i liściaste. Częstka -ow we wcześniejszej nazwie Drzonowa (Drenow) wskazuje na pochodzenie nazwy z łrzyckiego, a całą nazwę można przetumaczyć jako "wieś drzewna". Po pierwszej wojnie światowej w Drzonowie odkryto kilka wczesnogermańskich grobów. Według spisu powszechnego z 1939r gmina miała powierzchnię 1768,7 hektarów, 263 osoby mieszkały w 71 gospodarstwach; z tego 220 pracowało w rolnictwie i gospodarce leśnej. Największe posiadłości mieli Carl Keske (majątek szlachecki, zarządca W. Berg) - 880 hektarów i Jürgen von Kleist (majątek szlachecki) - 610 hektarów. W majątku rodziny von Kleist hodowane były czerwone krowy. Willi Kuck miał 36 hektarów, Erich Mielitz 29 hektarów, Georg Ost i Karl Post ponad 20 hektarów. Uprawiano głównie jęczmień, koniczynę, łubin, ziemniaki i żyto. Część ziemniaków przerabiana była w miejscowej gorzelnii. Wyrób nabiału zapewniała spółdzielnia mleczarska w Tychowie. Za gospodarzkę leśną odpowiedzialny był leśniczy Belter.



Drzonowo od 1482r było na stałe złączone z rodem von Kleist. Czarnkowo również należało do tej rodziny, Karl Friedrich Ferdinand Koch nabył ten majątek za 73000 talarów. Urząd burmistrza pełniony był przez zarządcę majątku, p. Nest. Naczelnikiem urzędu był Karl Reinke, jego zastępcą Rudolf Schulz zamieszkały Tychowie (jak i urzędnik stanu cywilnego Treichel). Drzonowo nie posiadało własnej świątyni; wierni uczęszczali do kościoła w Nosibądach oddalonego o trzy kilometry. W jednoklasowej szkole powszechnej w roku 1928 nauczał Emil Doebert dziesięć dziewczynek i piętnastu chłopców, ten nauczyciel nauczał do końca wojny w 1945r. Czarnkowo zostało wcielone do parafii Tychowo, miało jednak własną szkoła wiejską. W 1928r uczyło się tam 11 dziewcząt i 5 chłopców pod okiem nauczyciela Ericha Zühlke. O ile wiadomo, w Drzonowie nie było żadnych działań wojennych, w związku, z czym brak zniszczeń powstałych na skutek wojny. Gdy rosyjskie oddziały były w pobliżu miejscowości, cała ludność pod przewodnictwem burmistrza Nesta 3. marca 1945 wyruszyła w kierunku Kołobrzegu. Niestety, już we Fritzw kolumna zderzyła się z Rosjanami. Wszyscy mężczyźni zostali zatrzymani. Jedynie leśniczemu, gorzelnikowi i kołodziejowi udało się ukryć. Reszta kolumny wróciła znowu do Drzonowa, które w międzyczasie zostało zajęte przez rosyjskie oddziały. Część domów została już zrabowana i spustoszona. W czerwcu miejscowość została oddana w ręce Polaków. Ostatni Niemcy opuszczali miejscowość wiosną 1946r.

Wcześniejsze Drenow dzisiaj nosi nazwę Drzonowo Białogardzkie, Zarnekow jest nazywane Czarnkowo.

Kowalk / Kowalki

Kowalki leżą w obrębie gminy Tychowo, niedaleko granicy powiatu Szczecinek. Jeszcze w 1929 miejscowość nazywała się "Kuewalk".



Miejsce było dawnym lennem rodziny von Kleist, a pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1546r. W XVIII wieku Kowalki składały się z folwarku trudniącego się rybołówstwem. W 1865r było tam 40 domów mieszkalnych, budynek szkolny, 2 budynki fabryczne i 51 budynków gospodarskich. Poza tym: 68 koni, 158 wołów, 370 owiec, 130 świń, 6 kóz i 20 uli. Kowalki należały do parafii Nosibądy.

Schmenzin / Smęcino

Smęcino, dawne lenno szlacheckie i wieś z kościołem, leży 35 km na południowy wschód od Białogardu. Można było tu dotrzeć przez drogę powiatową z Tychowa oraz z oddalonych o 7km dworców kolejowych (nieistniejącej już kolejki wąskotorowej) w Bobolicach i Pobądziu. Wschodnia granica Smęcina pokrywała się z granicą powiatu Koszalin, a południowa z granicą powiatu Szczecinek.



Smęcino powstało na terenie wcześniej dzikiego, nieprzeniknionego dziewiczego lasu, w którym żyło wiele węży. Po wyrębie lasu, którego początków nie da się ustalić, ludzie przynosili się na wolne powierzchnie. W pierwszej połowie XVII w. na wykarczowanych terenach osiadły rodziny, między nimi znajdowała się rodzina Reimera Kleista. Pod koniec XVII w. rodziny von Kleist i von Versen dalsze połacie lasu zasiedlały je dzielnymi, chętnymi do pracy ludźmi, którzy zobowiązani zostali do dalszych karczunków. Byli oni dzierżawcami ziemi, dzierżawy wkrótce stały się folwarkami. W roku 1733 rodzina von Kleist stała się wyłącznym właścicielem ziemi; kontynuowali wyrąb lasu aż do 1866. Każdy z folwarków uzyskał wnet nazwę, po której można rozpoznać, do którego z czterech okresów przynależał. W roku 1780 powstały: Friedrichshof, Freienstein, Hammelschäferei, Kalkberg, Vierhof oder Kahlberg, Hoheberg, Hinterster Buschkaten, Großer und Kleiner Dammkaten, Lindenhof, Brahmkaten i Kosankenhof; w 1816 dodano: Adrianshof, Beckhof, Büchhof, Groß- i Klein Eichhof, Grünhof, Kranichsbruch, Kröpelhof, Lübbenhof, Sauerhof, Steinkaten i Ziegelei; W 1846 dodatkowo: Klein Büchhof, Dammhof, Klein Freienstein i Hüttenhof; I w 1866: Glashütte, Heinrichshof, Johannishof, Karlshof, Pophalskaten und Wangenberg Te nieco oddalone od siebie miejsca tworzą Smęcino w XIX w. Poza dworem znajdowała się tu szkoła, 46 domów mieszkalnych, cztery budynki fabryczne, 82 budynków gospodarskich a łączna liczba mieszkańców wynosiła 544 osób. W kolejnych dziesięcioleciach wielu dzierżawców znika, w 1932 wymienia się jedynie dziesięć z nich: Dammhof, Düppel, Geitberg, Großfreienstein, Hopfenberg, Hüttenhof, Lindenhof, Posthaus, Forsthaus Schmenzin, Wilhelmshöhe und Ziegelei. Tereny leśne wykorzystywała gospodarka leśna; las oferował duży zasób zwierzyny, szczególnie czarnej i płowej, na która można było polować. Było to królestwo leśniczego Willego Wetzela, urodzonego w leśniczówce Fundel koło Dobrowa i od wczesnego dzieciństwa dobrze obeznanego z lasem i polowaniem. Ostatnim właścicielem Smęcina był Ewald von Kleist, członek ruchu oporu przeciw Hitlerowi. Po nieudanym zamachu 20. 1944 także Ewald von Kleist został aresztowany i w kwietniu 1945, tuż przed końcem wojny stracony przez powieszenie.



W Smęcinnie działały górzelnia i tartak. Nie było żadnych samodzielnych zakładów rzemieślniczych - istniały tylko te zatrudniane przez dwór. W 1939 w gminie Smęcino (utworzonej z okręgów Smęcino i Dimkuhlen) było 726 mieszkańców w 169 gospodarstwach. Ostatnim burmistrzem był Schneider,

znany z imienia także jego poprzednika Meier - Henricha. Smęcino był samodzielnym okręgiem urzędowym. Naczelnikiem urzędu i jednocześnie urzędnikiem stanu cywilnego był Wilhelm Konrad, który, jak i jego zastępca Paul Urban, mieszkał w Kowalkach. W roku 1902 został wybudowany na Hopfenberg najpierw plebania. Pięć lat później wzniesiono tu nowy kościół, który został poświęcony w roku 1907. Organy zrobione przez firmę Sauer z Frankfurtu nad Odrą rozbrzmiały po raz pierwszy w roku 1908. Szkoła powszechna była prowadzona przez nauczycieli Waltera Spiegel i Ewalda Schulza.. Smęcino zostało w początku marca 1945 zajęte bez walki przez rosyjskie oddziały. Bez uzasadnienia zastrzelono od razu kilku mieszkańców, pomiędzy nimi zarządcę majątku, Henschela z córką, woźnicę i ochmistrza. Aż do wypędzenia niemiecka ludność dużo jeszcze wycierpiała. Kościół i cmentarz zostały zburzone i zniszczone.

Warnin / Warnino

Warnino leży na terenie równinnym 30 kilometrów na południowy wschód od Białogardu. Wiele małych strumieni przepływa poza granicę pól i wpadają do Leszczyńki i Liśnica a potem do Parsęty. Do miejscowości można dotrzeć drogą z Tychowa. Majątek ziemski był dawnym lennem rodu von Kleist, został sprzedany dopiero na początku XIX w. W późniejszych latach miejscowość została mocno zasiedlona, tak, że pod koniec XIX wieku stało się wsią. W 1865 zamieszkiwało tu 385 mieszkańców, stało 29 domów mieszkalnych, dwa budynki fabryczne i 31 budynków gospodarskich. Całość majątku zajmowała 4123 morgów ziemi, chłopi zagospodarowywali 600 morgów. Na tych gruntach założono gospodarstwa płodozmiennie z uprawą koniczyną i ziemniakami, wcześniej założono gorzelnię.

Na dzień 3.12.1864r podano taki stan inwentarza:

- " 31 koni,
- " 115 wołów,
- " 925 owiec,
- " 61 świń,
- " 7 kóz
- " 19 uli.



W szkole w Warninie 1 nauczyciel nauczał 70 uczniów. Liczba mieszkańców wzrosła (do 1939) do 616 osób w 143 gospodarstwach. W tym roku założono tu niemieckie stowarzyszenie z sześcioma udziałowcami: Karl Engelke, Maria Jeske, Helene Kuchenbecker, Otto Neuenfeldt, Hermann Schneider i Willi Vanselow. Powierzchnia użytkowa zakładu zajmowała powierzchnię pomiędzy 22 a 77 ha. O zakładach rzemieślniczych nie wspomina się.

Gmina wiejska Warnino została utworzona w 1928 z dotychczasowego okręgu Warnin oraz powiatów Wełdkówko i Wełdkowo (bez folwarku Haferland). Publiczne urzędy pełnili: Otto Neuenfeldt (naczelnik) i jego zastępca Franz Kath z Warnina, zastępczy urzędnicy stanu cywilnego Ewald Jeske z Tyczewa oraz policjanta ziemskiego Brunshagen z Warnina. Jako ostatnich nauczycieli w jednoklasowej szkole powszechnej wymienia się panów Dobbeck i Krause. Warnino zostało włączone do parafii Świelin. Liczne odnalezione w latach 1894 do 1896 oraz w roku 1932 groby wskazują, że w Warninie znajdowała się osada z epok brązu i żelaza. Podaje się jeszcze następujące nazwy: Die Mutz, Kath's Kamp, Mühlenberg, Speck, Riegen, Die Krim, Schwarzer Berg, Scheweland, Kleieberg, Wolfsberge, Loeschmannsruh, Kleine i Grosse Birken, Paradies, Kieskuhle, Ossebrauk, Heirediek, Torfberg i In den Kienen..

Tietzow / Tyczewo

Wczesny rodowy majątek ziemski oraz kaplica wiejska znajdowały się około dwadzieścia kilometrów na wschód od Białogardu pośrodku lesistej niziny Chotli. Najbliższa stacja kolejowa (kolej wąskotorowa) była w Pobądzu przy trasie Świelino - Białogard, oddalona o niecałe dwa kilometry. Większym połączeniem kolejowym dysponowało dopiero oddalone o ponad osiem kilometrów Tychowo przy trasie Białogard - Szczecinek. Nazwa miejscowości Tyczewo (Tietzow lub Titzow) pochodzi od nazwy cisu *Taxus baccata*. Tyczewo było starym lennem rodziny von Versen. 01.03.1798r zostało zakupione przez Georga Friedricha Carla von Belling. Po kilku latach, w roku 1846, miejscowość przeszła w ręce nowego właściciela, Gerharda von Alten. Należał on do dawno osiadłego możnego rodu w Sassenland, niegdyś pod hanowerskim panowaniem. W 1918 pani Elfriede von Rekowsky przejęła ten majątek ziemski, wraz z mężem gospodarowali do końca wojny w 1945. W XIX w. Tyczewo zostało ogarnięte przez falę emigracji z Pomorza (Północna i Południowa Ameryka). W 1873 69 osób opuściło rodzinną wieś w celu dostania się do Brazylii. Na żaglowcu "Najade" z kapitanem Grönhoff przepłynęli z Hamburga (początek podróży: czerwiec 1873) do małego portu Itajai w prowincji Santa Catarina. W roku 1860 emigranci założyli czterdzieści kilometrów od morza osadę Brusque, która uznali za swoją nową ojczyznę. Wśród nich znajdował się Johann Carl Rostow, z jedenastoma krewnymi. Sumę jego potomków oblicza się aktualnie na czterysta osób.

Tietzow / Tyczewo Wczesny rodowy majątek ziemski oraz kaplica wiejska znajdowały się około dwadzieścia kilometrów na wschód od Białogardu pośrodku lesistej niziny Chotli. Najbliższa stacja kolejowa (kolej wąskotorowa) była w Pobądzu przy trasie Świelino - Białogard, oddalona o niecałe dwa kilometry. Większym połączeniem kolejowym dysponowało dopiero oddalone o ponad osiem kilometrów Tychowo przy trasie Białogard - Szczecinek. Nazwa miejscowości Tyczewo (Tietzow lub Titzow) pochodzi od nazwy cisu *Taxus baccata*. Tyczewo było starym lennem rodziny von Versen. 01.03.1798r zostało zakupione przez Georga Friedricha Carla von Belling. Po kilku latach, w roku 1846, miejscowość przeszła w ręce nowego właściciela, Gerharda von Alten. Należał on do dawno osiadłego możnego rodu w Sassenland, niegdyś pod hanowerskim panowaniem. W 1918 pani Elfriede von Rekowsky przejęła ten majątek ziemski, wraz z mężem gospodarowali do końca wojny w 1945. W XIX w. Tyczewo zostało ogarnięte przez falę emigracji z Pomorza (Północna i Południowa Ameryka). W 1873 69 osób opuściło rodzinną wieś w celu dostania się do Brazylii. Na żaglowcu "Najade" z kapitanem Grönhoff przepłynęli z Hamburga (początek podróży: czerwiec 1873) do małego portu Itajai w prowincji Santa Catarina. W roku 1860 emigranci założyli czterdzieści kilometrów od morza osadę Brusque, która uznali za swoją nową ojczyznę. Wśród nich znajdował się Johann Carl Rostow, z jedenastoma krewnymi. Sumę jego potomków oblicza się aktualnie na czterysta osób. Odsłonięte w grudniu 1930 groby wskazują na germańskie osadnictwo w czasach przedchrześcijańskich. Wzmianka z XVIII wieku mówi o takich położonej w okolicy Sidlitzbach i na folwarku Casimirshof. Z tego czasu pochodzą również (zajęta w 1939) cegielnia z piecem pierścieniowym, młyn i tartak jak również młyn parowy. W 1865 Tyczewo liczyło 320 mieszkańców, dwadzieścia domów mieszkalnych i 45 budynków gospodarskich. W szkole wiejskiej 1 nauczyciel uczył 56 uczniów. Do 1939 liczba mieszkańców zmalała o jedną trzecią do 221 osób w 91 gospodarstwach. Grunty (przeważnie słabe) zostały zagospodarowane przez majątek szlachecki i dziewięć wiejskich zakładów. Majątek ziemski zajmował się między innymi intensywnym hodowlą ziemniaków oraz zakładaniem stawów. Wówczas nadane nazwy pól są używane do dzisiaj: Bansenberg, Lundern, Krampschen Wiesen, Buchenberg, Fliegenhütt, Kukan, Faule Bruecke, Grand, Fuchsschwanz, Semmelstrasse, Achtpot (ziemia z ośmiorodzinnym domem), Muehlenstueck, Lindenberg, Tiefe Wiesen, Unterkoppel, Gissolk, Stoffes Teich, Miss, Kremer Moor, Seeberg, Kohlenmoor, Pagnitz, Karusselweg (Rundweg) i Altes Torfmoor.



Niezbędne rzemieślnicze prace wykonywali rzemieślnicy z majątku. Burmistrzem i równocześnie naczelnikiem urzędu był Ewald Jeske, urząd stanu cywilnego sprawowali Otto Neuenfeld i Franz Kath z Warnina. Urzędnikiem policyjnym był żandarm Keller z Tychowa. Szkołę powszechną prowadził p. Wedig, później zastąpiony przez p. Stoebera. Miejscowość została włączona do parafii Świelino. Na początku marca 1945 Tyczewo zostało zajęte przez rosyjskie oddziały, na początku 1946 rozpoczęło się przesiedlenie niemieckiej ludności.